

GAZETA BIAŁOSTOCKA

MAGAZYŃ

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 30 (4510)

5 — 6. II. 1966 r.

Cena 70 gr

Po pomyślnym lądowaniu „Luny-9” na Księżycu

Nowy epokowy krok w podboju kosmosu

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Stanów Zjednoczonych, Johnson przesłał na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgórnego, depeszę z gratulacjami w związku ze wspomnianym sukcesem radzieckich uczonych, John-

son podkreśla, że osiągnięciem to przyniesie korzyść całej ludzkości. Podobną depeszę wysłał również wiceprezydent Humphrey, który jest przewodniczącym Krajowej Rady Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej. Humphrey stwierdza, że jest to ważny krok techniczny na drodze do dalszego odkrywania tajemnic kosmosu.

Na temat sukcesu radzieckiego wypowiedzieli się również członkowie Komisji Aeronautyki i Badania Kosmosu Senatu amerykańskiego. Przewodniczący tej komisji,

senator Anderson z ubolewaniem stwierdził, że „USA nie weszły niżej w młyn br. wystrzelił aparat kosmiczny, który będzie mógł dokonać miękkiego lądowania”. Członek komisji, senator Aiken nazwał sukces radzieckich uczonych „wspaniałym osiągnięciem”.

LONDYN (PAP) — Uczelnia brytyjska z obserwatorium w Jodrell Bank śledziła ostatnią fazę lotu „Luny 9” przy pomocy potężnego radioteleskopu.

Ciąg dalszy na str. 2

★ Cały świat po-
dziwia olbrzymi
sukces nauki
radzieckiej
★ Gratulacje od
mężów stanu

Depesza
gratulatoryjna
z Polski

Z okazji pomyślnego wylądowania radzieckiej stacji automatycznej na Księżycu, Władysław Gomułka, Edward Ochab i Józef Cyrankiewicz przelali do Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgórnego i Aleksieja Kosiżyna depeszę gratulacyjną. Poniżej zamieszczamy tekst depeszy.

DRODZY TOWARZYSZY!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz całego narodu polskiego, przesyłamy najserdeczniejsze gratulacje z okazji pomyślnego wylądowania, po raz pierwszy w dziejach ludzkości, stacji automatycznej na Księżycu. To wspaniały sukces nauki i techniki radzieckiej otwiera przed ludzkością niezmierzane perspektywy poznania kosmosu.

Naród polski podziela radość i dumę narodów bratniego Związku Radzieckiego i śle radzieckim ludziom nauki gorące pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów w służbie pokoju i postępu.

Wietnam

Amerykanie planują dalsze rozszerzenie wojny

Świat potępia agresję USA

WASZYNGTON (PAP) — Wznowienie działań na DRW rozpoczyna nowy etap wojny w Wietnamie. Wielu komentatorów wyraża, że operacje wojskowe obejmują także Laos i Kambodżę.

Zbiżony do Pentagonu tygodnik „Us News and World Report” przepowiada, że w najbliższym czasie na DRW nowych obiektów. Wzrost nowych celów wymienia się zapory regulujące poziom Rzeki Czerwonej, zbiorniki i stacje pomp zasilające w wodę miasto Hanoi oraz port Haifong.

Komentatorzy amerykańscy Novak i Evans piszą, że doradcy wojskowi Johnsona wypowiadają się zdecydowanie za rozpoczęciem tzw. „pokojowej” blokadą portu Haifong i szeregu mniejszych portów na wybrzeżu DRW.

HANOI — LONDYN (PAP) — Wietnamska Agencja Prasowa donosiła, iż podczas ostatnich nalotów na DRW artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła trzy samoloty amerykańskie, a ponadto dwa strąciła lotnicy wietnamscy. Agencja podaje, że od sierpnia 1964 roku, łączna liczba zestrzeleń samolotów USA nad Wietnami północnym wzrosła do 864.

Według doniesień z Wietnamu południowego wojskom interwencyjnym, prowadzącym cztery wielkie operacje, nie udało się nadal nawiązać kontaktu bojowego z wielkimi oddziałami partyzantów. Partyzanci natomiast — jak donosi Reuter — ostrzelali i zniszczyli posterunek wojsk radzieckich w Phu Duc.

Podniósł wietnamski pilot Nguyen Duc Hien, który ostatnio przedostał się samolotem na terytorium Kambodży i poprosił tam, aby odwiedzić na konferencji prasowej w Phnom Penh, iż uczynił to dlatego,

że agresory amerykańscy w barbarzyński sposób bombardują wieś, zabijając wielu ludzi. Powiedział on także, iż zarówno on, jak i wielu jego przyjaciół w Wietnamie południowym są oburzeni aroganckim stosunkiem Amerykanów wobec żołnierzy wojsk rządowych oraz tym ich traktowaniem.

W płatek samoloty amerykańskie dokonały dwóch barbarzyńskich nalotów na DRW, bombardując miasto w pobliżu Vinh (200 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej) oraz drogi dojazdowe do mostu łączącego 95 km na południowy zachód od Hanoi.

Ciąg dalszy na str. 2

Hajnowka. Miasto drewniane, brydkie, bez ciekawszych akcentów architektonicznych. A jednak darze ją symfonia. Moje za zerałowe szczęście, które nawiedziło to pustoszące osadę? A może sprawili to ludzie, którzy w sobie posiadają jakiś ukryty czar?

1.

Dziele Hajnowki są ciekawe, a tak mało znane. Wiadomo tylko jedno: wszystko zaczęło się od Białowiejskiej Puszczy. Bez dorodnych sosn, dębów, świerków, grabów nie byłoby przemysłowych zakładów, a z kolei bez zakładów, Hajnowka, nigdy nie awansowałaby do rangi 15-tysięcznego miasta.

Pierwsze wzmianki o Hajnowce — jak pisze główny technolog w Zakładach Drzewnych, a jednocześnie zapalony miłośnik przeszłości swego miasteczka, inż. Józef Adamowicz — pochodzą z początków osiemnastego wieku. Nazywała się wtedy uroczyskiem Hajnowszczyzna. Jeśli zaś wteży Sienkiewiczowi, to przez Hajnowszczyznę dużo wcześniej wędrował dziarski Andrzej Kmicic.

Zostawmy spory historykom. Hajnowszczyzna była w każdym razie niedużą osadą puszcząską. Gdzie tam można się równać z Białowąsz. W której? Stefan Batory wznosił okazały zamek, a nawet z Budami,

Pogorzelcem czy Toremiskami, słynącymi z wygryz potału przez Mazurów przyległych w te okolice za panowania króla Stasia!

A jednak fortuna się kołem toczy. I do Hajnowki uśmiechnęło się szczęście. Car rosyjski zbudował linie kolejowe z Warszawy do Lidy, i z Białogostoku do Białowieży. Jedną ze stacji na tych szlakach była właśnie Hajnowka. Na placu w zakładach drzewnych pozostały do dzisiaj dworzki, w którym opoczywał car w drodze do Białowieży.

Czarny okres w dziejach Białowiejskiej Puszczy otworzył okrutnik w okresie piętnastego wieku swiatowej. Niemcy przystąpili najeżdżając na rabunku jej najcenniejszych skarbów — drzew. Jesienią szesnastego roku urosłom w Hajnowce dwa tartaki. Jeden duży, osiemnastokilowy, drugi mały, czterokilowy, dwutaktowy.

Dniem i nocą buczali przy, stopyli siekierą i toporą. Kajerowcy, zabuści, skurki przy przewożeniu pniał, oficer Reichsbawery, niemiecki, zarządzający ówczesną tartakami, wyznaczył puszczę Hajnowską, białowiejską, w by, sosny, świerki. Cenny surowiec pociągami

wywożono do Reszcy. Stacje się, że udało im zabrać ponad dwa i pół miliona metrów sześciennych drewna.

2.

Dalszy rozdział w dziejach Hajnowki — to okres międzywojenny. Drewna zabrawanego przez Niemców nie można już było odzyskać. To jasne. Ale pozostały po nich przynajmniej dwa zakłady przemysłowe: drzewny i chemiczny. Dobre i to. Nas interesować będzie dalsza historia tartaku, który w tym roku obchodzi 50-lecie swego istnienia, oraz setna rocznica urodzin Juliana Marchlewskiego, którego imię noszą zakłady.

Zezwólmy jeszcze i tym razem nie omnioczyć zakładów. Początkowo władze państwowe wydzierżawiały tartak w Zabelle i spółkę „Eksploatacja”. Po roku jednak Generalna Dyrekcja Lasów udzieliła koncesji na eksploatację puszczy angielskiej firmie „The Century European Timber Corporation”. Firma ta wzięła także w dzierżawę tartak, w którym zamierzala przecierać część surowca.

Prędko się okazało, że Anglicy wcale nie byli lepsi od Niemców. I oni od razu nastawili się na rabunkowe pozyskiwanie surowca w puszczy. Wzduł lini kolejową — jak opowiadają starzy robotnicy — wycinano najcenniejsze drzewa, zabór w pobliżu nie oczyszczano z gałęzi i innych odpadów, które stały się olbrzymią wylegarnią szkodników. Anglicy imali się różnych oszustw, szwindli, było tylko zrobić jak najkorzystniejszy biznes.

Warunki pracy w lesie, przy wierzbach, a także w tartaku, były straszne. Co kilka dni ginęli robotnicy. Tyleż już w latach dwudziestych wycisnęli pierwsze strąki Lechowi polowicy, którym przewodził Stanisław Dubois, który walczył w Hajnowce w selmie. Dochodziło do skandalu na opinii publicznej wywołała umowę z firmą „Century”.

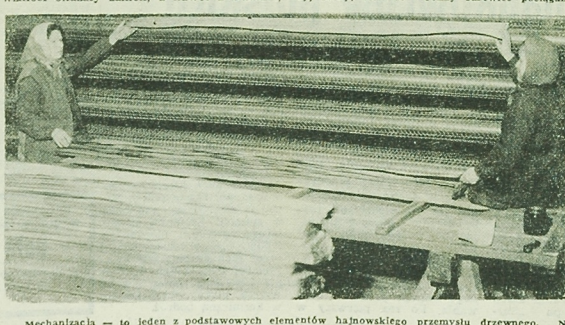
Do roku trzydziestego dziewiętnastowiecznym tartakami zarządzała białowiejska Dyrekcja Lasów Państwowych. Trzecim, jednak, rozpoczęły od roku trzydziestego drugiego, nastąpiła gruntowna przebudowa zakładów. Powstała nowa hale produkcyjne, deszczownia, kotłownia, warsztaty, wyciennia, siekarnie i urządzenia. Powstała także w lesie tartak, ludzkie domy mieszkalne.

Ciąg dalszy na str. 6

Protesty społeczeństwa Białostocczyzny

W dalszym ciągu w zakładach pracy, przedsiębiorstwach, instytucjach i szkołach odbywają się liczne wiece i masówki protestacyjne, na których społeczeństwo Białostocczyzny daje wyraz swojemu oburzeniu z powodu rozpoczęcia przez USA bombardowania terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz wyraża swą pełną solidarność z walką narodu wietnamskiego o wyzwolenie społeczne i narodowe.

M. i. pracownicy Wagonowni PKP w Białymstoku uchwalił rezolucję protestacyjną, w której czytamy: „Domagamy się natychmiastowego zaprzestania bombardowań lotniczych terytorium DRW, ustanowienia pokoju dla całego Wietnamu zgodnie z uchwałami Konferencji Genewskiej z r. 1954, dopuszczenia do udziału w rokowaniach pokojowych przedstawicieli Frontu Wyzwolenia Narodowego



Mechanizacja — to jeden z podstawowych elementów hajnowskiego przemysłu drzewnego. Na zdjęciu odbieranie wysuszonych oklein.

Ciąg dalszy na str. 2

BOHDAN CHMIELEWSKI

„PRUSKI MUR“



CAR — Sokolowski

Dodam tu na marginesie, że notujemy smutne zjawisko. Otóż nasze miasta są chybłe najuboższe w Europie w pomniki i rzeźby. Skwery, planty, obryzmye place, nowoczesne dzielnice — świecą pustkami. Tu ówdzie strasza kicze w postaci pseudo-pomników i rzeźb. Dlatego też przeciętny obywatel rzadko spotyka się z artystyczną rzeźbą współczesną, nie jest z nią obyty na co dzień. Kiedy następuje to zeknieście, padać się nie zawsze właściwe osady sztuki!

Est. Archimedes

mgr R. GERDO
QUIT AND

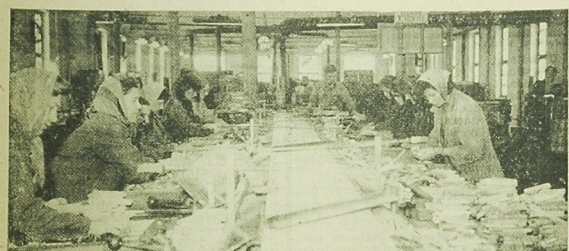
PRZESTĘPSTWO ZA 300 ZŁOTYCH

Profilaktyka zajmuje się również badaniem stopnia organów wymiaru sprawiedliwości, które w sposób tradycyjny rolę ścigania i karania. Przekrój i siedlisko w spotkaniach zalogami i dyrektywami zakładów przesłuchania przyczyniają do powstawania i rozwijania przestępstw, jak nie zabezpieczenie mienia społecznego, nie właściwe wykonywanie obowiązków przez osoby powołane do strzeżenia prawa wskazują na rolę zalogi. Spotkania niekorzystnie wpływają na popularność i pozycję prawa. Ponadto wszelkie barki i niedociągnięcia ujawnione w toku postępowania karnego są sygnalizowane jednemu z kierowników.

Walka dyktami kradzieżmi to prawo do wszystkich walka ze zjawiskami umożliwiającymi lub ułatwiającymi powstanie tego typu przestępstw.

MICHAŁ KULCZYŃSKI
PROFESOR ZDZISŁAW

Ортақ. R.D.



Mozaiarnia. Tutaj wyrabiała się płyty posadzkowe, które spotykamy w nowych blokach mieszkalnych.

NA SKRAJU PUSZCZY

Cląg dalszy ze str. 1

szalone oraz niektóre obiekty socjalne. Zakłady zatrudniały blisko dwa tysiące osób i należało do największych tego typu obiektów w Europie. Choć, że władze państwowe musiały się poważnie zająć hajnowskimi zakładami oraz miastem, nie wynikało z ich dobrych chęci, ale z nacisku rewolucyjnej klasy robotniczej. Raz po raz dochodziło do strajków fabrykantów i policji. Największy strajk wybuchł w roku trzynastym drugim, kiedy to przeciwko robotnikom wystąpiło tysiąc granatowych policjantów. Na hajnowskich ulicach często lała się robotnicza krew.

Ciekawe, ale przecież ci, którzy pracowali w zakładach, pochodzili z różnych województw i poróżnionych dzielnic. Potrafili jednak zachować jedność, solidarność we wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi. Duża w tym zasługa komunistów i socjalistów, którzy im przewodzili. Nawiszką? Dubols, Kosidowski, Mironiuk, Cygan, Skoruk, Osoliński, Pater, Kurzawa i wielu, wielu innych.

I drugie dwudziestolecie, powojenne. Początki nie były łatwe. Opuściliśmy miasto hitlerowskie z całym jego wyposażeniem na zachód części maszyn. Na „pożegnaniu” podpalili zakłady. Nie bacząc na rozrywające się podskórki artystyczne hajnowscy robotnicy natychmiast przystąpili do gaszenia pożaru. Ratowali to, co jeszcze można było uratować.

Potem rozpoczęła się odbudowa. Wszyscy pracowali ofiarnie. Wiedzieli bowiem, że to już ich zakład. Nawiszką? Jest ich dużo, bardzo dużo. Sulima, Macewski, Raczyński, Zin, Steimaszuk, Krak, Osoliński, Orynowicz. W dwa miesiące po wywołaniu uruchomiono kotłownię i siłownię. W następnych miesiącach ruszyły trakty, obrzynarki, walcarki i inne maszyny.

Do końca czterdziestego czwartego roku zakłaga hajnowskich zakładów drzewnych wyprodukowała ponad półtora tysiąca metrów sześciennych tarcyc, tak przeciw potrzebom do odbudowy zniszczonych miast i wsi. W następnych latach uruchamia się dalsze oddziały produkcyjne: skrzyniarnie, stolarnie, beczkarnie, frezownie. To nie, że często miewały się one w prymitywnych szopach i były wyposażone w maszyny składowane z różnych części. Wtedy najważniejsza była produkcja, na którą czekał kraj. I tutaj drzewiarze nie zawiedli.

4. Ale już wówczas zdawali sobie oni sprawę z tego, że dalsza, planowa rozbudowa zakładów nie może pójść tą drogą, którą „przerzali” kaiserzowie rabusie, czy sprytni byznesmeni z firmy „Century”. Wiedzieli przecież, że zasoby puszczańskich surowców są ograniczone. Dlatego też, należy go, jak najlepiej wykorzystać. Z tym się zrozumieli wszyscy zgadzali. Ale — co tu dużo ukrywać — koncepcja rozwoju zakładów rodzinna z koncepcją rozwoju miasta.

Historyczne są już projekty przekształcenia zakładów w wielką, gigantyczną beczkarnię. To było w pięćdziesiątym pierwszym roku. Z czasem jednak projekt ten uległ zmianom. Zrodziła się następna koncepcja — zakłady, jako wielka skrzyniarnia. Owszem, skrzynki są potrzebne, ale czy konieczne trzeba je wyrabiać z pierwszorzędnych surowców puszczańskich? I ten projekt nie miał długiego żywota.

Dopiero od roku pięćdziesiątego piątego możemy mówić o prawidłowych koncepcjach rozbudowy hajnowskich zakładów. Służono im projekty skierowania produkcji na szlachetny przerób drewna. Ta koncepcja szybko przybrała kształty projektu, zrealizowanego w kolejnych pięciolatkach.

Wyeliminuj najważniejsze obiekty zbudowane na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat w hajnowskich zakładach drzewnych. A więc okienkarnie, suszarnie, mazałarnie, warsztaty remontowe, tartak iglasty. Obecnie buduje się kotłownię, przebudowuje tartak iglasty, instaluje na placach mechanicznego urządzenia do obróbki drewna.

Prawdziwa duma zakładów są: okienkarnia, tartak iglasty i suszarnie. Nieprzypadkowo zachowały się niemal góście zagranicz-

ni. Obiekty te są wyposażone w maszyny i urządzenia o najnowocześniejszych rozwiązaniach konstrukcyjnych. Prawdziwym cudem techniki jest — bez żadnej przesady — tartak iglasty. Prawie cały proces produkcyjny jest tu zmechanizowany i automatyzowany.

Najważniejszymi inwestycjami, które będą realizowane w obecnej pięciolatce, są: fabryka mebli oraz wytwórnia płyt wiórowych. „Po ich wybudowaniu — informuje główny projektant zakładów, inż. Leon Martusiewicz — hajnowskie zakłady przemysłu drzewnego staną się pierwszym w Polsce kompleksowym kombinatem szlachetnego przerobu drewna. Niewątpliwie będą one także należeć do największych i najnowocześniejszych w Europie”.

A więc znowu zaczęło przetrwać już być dla Hajnowki zewsztem. Dodajmy jeszcze, że zmienia również swój wygląd miasto. Powstają nowe bloki mieszkalne, obiekty socjalne, przebudowuje się ulice, zakłada urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne, urządza zielenie i skwery. „Duża w tym zasługa także ofiarnych drzewiarzy mówi przewodniczący miasta, Konstanty Leszczyński. — Oto nawiszką tych, którzy działają w naszej radzie: Adamowicz, Dubas, Orynowicz, Fredrychiewicz, Sulima”.

Hajnowka staje się miastem z prawdziwego zdarzenia, podobnie jak i zakłady, które przyczyniły się do jej szybkiej kariery.

STANISŁAW ŚWIERAD

Zdjęcia: Zdzisław ZAREMBA



Aleksander Mazur oczyszcza drzewo przed założeniem go do maszyny skrawającej.

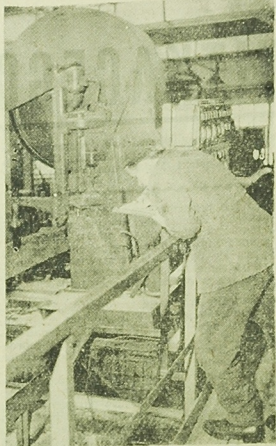
Posmykiewicz chwile mierzyl Strelczuka wzrokiem i coś ważył w myślach. — Mnie interesuje tylko działalność komunistów, i tym będzie się pan interesować. Wywiad niemiecki, to nie nasze zagadnienie. Radzę nie interesować się tymi sprawami.

Strelczuk wiał Makowski opuścił gabinet Posmykiewicza.

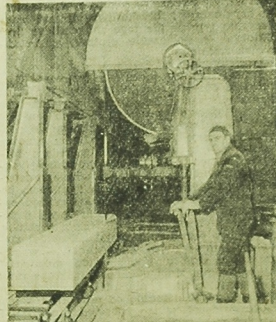
CHEŁODAWCA NR 2

Ja, Otto Heintz, urodz. 14. X. 1899 w Pile, Ojciec mój był zawodowym oficerem. Pośladam średnie wykształcenie. Brałem udział w pierwszej wojnie światowej. W latach 1918-1924 mieszkam w Reichsweserze w stopniu lejtnanta. Przechodziłem w oddziale wywiadu, do 1924 roku, kiedy to przeszedłem do departamentu wywiadu. Następnie w 1924 roku zostałem przeniesiony do „Aste-II” w Berlinie. Pracowałem tam jako kierownik filii w Funku. Zajmowałem się tam obsługiwaniem sieci radiowej agencji na Pomeraniu i w Wielkopolsce. Zakonspirowałem „Aste-II” w Szczecinie do kontaktu z nami. W tym czasie, w Berlinie, przeżyłem „Paradę” w restauracji „Alte Kasse” w kolumnie.

Strelczuk wiał Makowski opuścił gabinet Posmykiewicza. — Ma doświadczenie, ma łatwy dostęp do interesującej nas partii zakładów, nie budzi podejrzeń. Są szerokie możliwości wykorzystania go. — Czy brał pan pod uwagę, że od lat jest związany z „Defa” i „Dwójką”? — Brałem. Ale on już zszedł się u nich. Z sytuacji politycznej, też na pewno wyciąga wnioski. Moi informatorzy, którzy



W tartaku iglastym pracą robotników ogranicza się do kontrolowania automatyzowanych procesów produkcyjnych.



Wacław Budziński obsługiwał nowoczesny trakt, w którym przeciera się drewno liściaste.

• NASZE • • ROZMOWY • O FILMACH •

Mówi kierownik działu rozpowszechniania filmów GWF — Tadeusz Sobolewski.

Repertuar na rok bieżący przewiduje wyświetlenie w kinach naszego województwa 180 filmów fabularnych i 12 dokumentalnych dokumentalnych. Ponad 50 procentów będą filmy polskie, radiowe i z krajów demokratycznych. Ponadto z górą 40 proc. filmy francuskie, włoskie, amerykańskie, zachodniemieckie, angielskie i inne. Jeśli chodzi o rodzaje filmów, to przeważać będą dramaty. Przewiduje się ich ponad 50 proc. Na dalszych miejscach uplasowały się komedie, filmy komiczne i muzyczne, filmy młodzieżowe i dziecięce, przygodowe oraz kryminalne i szpiegowskie.

Ciekawskie tytuły? Radziecki „Zwycięstwo faszyzmu”, film dokumentalny, realizowany przez wybitnego reżysera M. Romm'a i stanowiący wstrząsający obraz narodziła się w tym czasie i zrealizowanie w praktyce zjawiska faszyzmu. Angielski „Wrak Mary Deet”, szerokokrotny film, sensacyjny, przygodowy, oparty na powieści H. Innesa „Mary Deet”, przedstawiający dzieje szalonego awanturnika, którego kreuje Gary Cooper, walczącego o przetrwanie. Francuska historia sympatycznego żołnierza — Jeana Paula Belmondo p. „L'Homme Rio”, którego ściga po całym świecie szalony zbrodniarz. Amerykański „Wyrok w Norwiedze” Kłosa, który ciągle starania o poprawę realizacji jako znakomita obsada aktorska — Marlena Dietrich, Spencer Tracy, Rex Lancaster, Maximilian Schell, Richard Widmark i Montgomery Clift.

To tylko mała próbka szerokiego wyboru różnorodnych filmów, jakie ukaza się na ekranach białostockich kin. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na dość liczne reprezentowane ekranizacje znanych powieści i wierszy. M. Twaina „Księżka i żebrek”, A. Dumas „Czarny tulipan”, A. Morawski „Kardas” (z Brigitte Bardot), K. Mays „Wielki” itp.

... I ICH PROJEKCJA

Mówi zastępca dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Kin, Leonard Szumel:

— Jakość filmów zależy w dużej mierze od tego, w jakich warunkach są one wyświetlane. W związku z tym Wojewódzki Zarząd Kin robi ciągłe starania o poprawę bazy technicznej i o unowocześnienie aparatury projekcyjnej. Nie bez znaczenia jest również sam wygląd sal kinowych i estetyka, urządzenie i itp. W ubiegłym roku zainstalowaliśmy ekran panoramiczny w kinie wieloletnim w Kowalech Oleckich, przebudowaliśmy ekrany w kinach miejskich w Ciechanowie, Rajgrodzie i Siedlcach. Z chwilą otrzymania odpowiedniego sprzętu, w kinach tych wyświetlane będą filmy szerokokrotkowe. W tym roku mamy zamiar przebudować ekrany w dwóch dużych kinach — jednym wielkim i jednym miejskim. W ten sposób będziemy mieli 6 kin o ekranach panoramicznych.

Jakie jeszcze zmiany w urządzeniu kin przewidujemy w tym roku? Wymiana projektorów w sześciu kinach wieloletnich, unowocześnienie oświetlenia ekranu w białostockim kinie „Polonia”, wymiana felty w kinie „Ton” w Białymostku i kinie „Polonia” w Elku oraz zamianę w kilku kinach wieloletnich drewnianych, nieestetycznych na wygodne fotele.

Zanotowała:

K. MAK.

A. OMILJANOWICZ
SAUER
"W-149"

SIEC

Niebieski „Opel” mknął szosą z Poznania do Kórnik. Siedział w nim dwóch mężczyzn, prowadzących ożywioną rozmowę w języku niemieckim.

— Czytał pan mój raport? — zagadnął męczyzna prowadzący dyskusję. — Czytałem. — Wyraża pan zgodę? — Mam pytania. Dlaczego chodzi panu o niego? — Ma doświadczenie, ma łatwy dostęp do interesującej nas partii zakładów, nie budzi podejrzeń. Są szerokie możliwości wykorzystania go.

— Czy brał pan pod uwagę, że od lat jest związany z „Defa” i „Dwójką”? — Brałem. Ale on już zszedł się u nich. Z sytuacji politycznej, też na pewno wyciąga wnioski. Moi informatorzy, którzy

mieli polecenie by z nim rozmawiać, stwierdzają, że jest rozczarowany. Uważa, że za swoją dotychczasową pracę otrzymał za mało wynagrodzenie. Umilkł obaj mężczyźni do Kórnik, zawrócił z powrotem do Poznania.

— Czy przekonał pana? — spytał młodo prowadzący wóz. — Tak. Może być z niego pomyślny. Jeśli by się nawet „urwał” przy werbunku ryzyko niewielkie. Jak pan chce to prowadzić?

— Mężczyzna z kierownicą spojrzał w lusterko, przepuścił wóz, który ich wyprowadził i pomyślał nieco w stronę swojego pasażera.

— Przemyslałem to, Herr Major.

Było lato 1938 roku. Jakub Strelczuk w Henryk Makowski, pracował w strażnicy terenowej zakładów Cegielskiego. Mieszkał w Pleszewie. Początkowo pracownicy strażnicy interesowali się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą.

Było lato 1938 roku. Jakub Strelczuk w Henryk Makowski, pracował w strażnicy terenowej zakładów Cegielskiego. Mieszkał w Pleszewie. Początkowo pracownicy strażnicy interesowali się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą.

Było lato 1938 roku. Jakub Strelczuk w Henryk Makowski, pracował w strażnicy terenowej zakładów Cegielskiego. Mieszkał w Pleszewie. Początkowo pracownicy strażnicy interesowali się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą.

Było lato 1938 roku. Jakub Strelczuk w Henryk Makowski, pracował w strażnicy terenowej zakładów Cegielskiego. Mieszkał w Pleszewie. Początkowo pracownicy strażnicy interesowali się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą.

Było lato 1938 roku. Jakub Strelczuk w Henryk Makowski, pracował w strażnicy terenowej zakładów Cegielskiego. Mieszkał w Pleszewie. Początkowo pracownicy strażnicy interesowali się jego osobą. Opowiadano im, że pochodzi z Wilna, pracował jako urzędnik w Warszawie, ale z wyniku reformy został wysłany do Pleszewa. W końcu strażnicy zaczęli interesować się jego osobą.

WIADOMOŚCI Z KUBY

NUEVITAS — GŁÓWNY OSRODEK PRZEMYSŁOWY WSPRY

W środkowej części Kuby, nad zatoką Nuevitas i wokół minsta o tej samej nazwie, wyrasta jeden z głównych osrodków przemysłowych wyspy. Obok pracujących tu już dwóch niewielkich fabryk — japońskiej wytwórni drutu i gwóźdź oraz zakupionej w NRD wyszermi elektrod — wybuduje się cementownię zakupioną w NRD, elektrownię ciepłą zakupioną w Czechosłowacji, fabrykę sztucznych nawozów, kombinat rybaki, zakłady przemyślnego mlecznego. O lokalizacji tych obiektów zdecydowały: z jednej strony położenie nad zatoką, tworzącą jeden z najlepszych naturalnych portów świata i dostępną dla największych nawet statków, z drugiej — odkrycie po rewolucji miejscowe zasoby surowcowe, m. in. takie jak: glina, wapien, piasek silikatosowy.

HISTORIA KUBY — W PLANSZACH I FOTOGRAFIACH

W związku z odbywającą się w Hawanie konferencją trzech kontynentów, zorganizowaną tu sześć wystaw, przedstawiających osiągnięcia narodu kubańskiego w różnych dziedzinach. Do najciekawszych należy wystawa w tzw. Pawilonie Kubańskim. Ilustruje ona w formie plansz, fotografii, plakatów, sstrychów, obrazów, dokumentów — historię Kuby od czasu jej odkrycia przez Kolumba w roku 1492, aż po dzień dzisiejszy. Uwagę zwiedzających skupiają przede wszystkim czasy najnowsze, okres walki o wyzwolenie społeczne i budowa socjalistycznego społeczeństwa. Przedstawiona została również ekspozycja towarów produkowanych na Kubie oraz wyrobów importowanych.

RELIGIA NIE POZWALA

Przed Kolegium Karno-Administracyjnym w Lublinie stanął Czesław H. oskarżony o uchylenie się od obowiązku służby wojskowej. Zapytany o przyczynę niechęci do wojska chłopak zeznał, że jest świadkiem Jehowy, a jego religia zabrania być żołnierzem. Kolegium nie przyjęło wyjaśnienia religijnego Czesia, skazując go na 3 miesiące aresztu. (wp)

DUMA SILNIEJSZA OD ROZSADKU

Co dwa tygodnie na prywatnym torze wyścigowym w Kalifornii odbywają się smochodowe zawody dla dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Maluchy traktują je niebezpieczną zabawą z pasją i odwagą, osiągając niebagatelną szybkość 100 km godzin. Zdarzały się wypadki złamania kości i ogólnych potłuczeń. Prasa już kilkakrotnie występowała przeciwko tej niebezpiecznej imprezie. Niestety, likt prócz rodziców, nie

Nad Dunajem na Węgrzech. Takie oto dzwiniące maski i

czy się dotąd pamięć o zwycięstwie nad Turkami w roku 1687. Straszne nakładają przebranie podczas karnawałowych zabaw na tę część

ODPRYSKI

STRASZAK, CZY ATRAKCJA?

Goście odwiedzający klub-kawiarnię w Raculi (pow. zielenogórski) skargą się, że od pewnego czasu niechętnie zachodzą do tego lokalu i jeżeli nie wróci tam dawny spokój, zaczną znów odwiedzać miejscową knajpę. Przyczyną jest dwuletni synek kierownika, dziecie żywe i rozpuszczone, blegające niezmordowanie po sali od godz. 17 do 22. Goście nie mają czasu, by zająć się lekturą czasopism, rozmową, graniem w szachy lub de-
 lektowaniem się kawą. Rusza bez przerwy śledzić ruchy malca, gdyż nigdy nie wiadomo, na czyjej głowie wypadnie popielniczka rzucona małą, ale silną rączką. (wp)

RADYKALNY ŚRODEK

Wychowawca Technikum

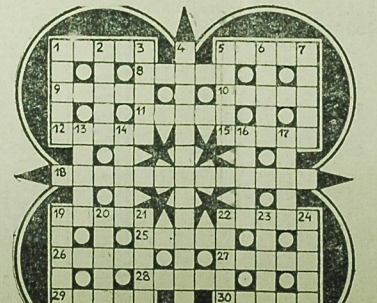
Nad Dunajem na Węgrzech. Takie oto dzwiniące maski i

czy się dotąd pamięć o zwycięstwie nad Turkami w roku 1687. Straszne nakładają przebranie podczas karnawałowych zabaw na tę część

ŻMIJA W POGOTOWIU

Do Stacji Pogotowia Ratunkowego w Kielcach wbiegli dwaj zdyszani młodzi robotnicy prosząc o zrobienie zastrzyku surowicy przeciwko jadłowemu żmii. Lekarz uśmiechnął się pobłażliwie i poradził, żeby jak najszybciej opuścili pogotowie, w przeciwnym wypadku będzie musiał wezwać milicję. Groźba ta nie przesłabiła młodzieńców. Jeden z nich wyciągnął z kieszeni worek, rozwałił ją i wygnęł na wolność żywą żmiją. Oczywiście cały personel błyskawicznie powyskakiwał na krzesła i biurka. Ponieważ w pogotowiu nie było pod ręką surowicy, lekarz skierował robotników wraz ze żmiją do pobliskiego szpitala. Tu powtórzyła się identyczna scena, z tą różnicą, że zakończona się zrobieniem zastrzyków. Wszyscy głową się skąd w fabryce o tej porze roku znalazła się żmija. (wp)

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1) Jazdoro wybo-
 gorsze na Wyżynie Arméńskiej,
 2) Dawniej malaria, 3) Materiał
 wędopodoby, 4) Głos meki,
 5) Gwałtowne bóle brzucha, 6) Zwierzę z rodziny tygrys, 7) Skópiek poprzeczny na dnie 40-
 zyczna, 8) Cień walki bossier-
 9) Nauka o roślinach i zwi-
 10) Opłata pocztowa, 11) Gatunek
 12) Wzrosty uboczny produktu
 13) Wzrosty uboczny produktu
 14) Wzrosty uboczny produktu
 15) Wzrosty uboczny produktu
 16) Wzrosty uboczny produktu
 17) Wzrosty uboczny produktu
 18) Wzrosty uboczny produktu
 19) Wzrosty uboczny produktu
 20) Wzrosty uboczny produktu
 21) Wzrosty uboczny produktu
 22) Wzrosty uboczny produktu
 23) Wzrosty uboczny produktu
 24) Wzrosty uboczny produktu
 25) Wzrosty uboczny produktu
 26) Wzrosty uboczny produktu
 27) Wzrosty uboczny produktu
 28) Wzrosty uboczny produktu
 29) Wzrosty uboczny produktu
 30) Wzrosty uboczny produktu

PIONOWO: 1) W przenośni
 człowiek lubieżny, 2) Pierwia-
 stek chemiczny, 3) Rodzaj
 Rym, 4) Nauka o pasyżach,
 5) Wędrowni satankistrzy mu-
 zymantów, 6) Napowietrzny środek
 lokomocji, 7) Miasto w
 Turcji, 8) Maza pieśni milow-
 9) Wzrosty uboczny produktu
 10) Wzrosty uboczny produktu
 11) Wzrosty uboczny produktu
 12) Wzrosty uboczny produktu
 13) Wzrosty uboczny produktu
 14) Wzrosty uboczny produktu
 15) Wzrosty uboczny produktu
 16) Wzrosty uboczny produktu
 17) Wzrosty uboczny produktu
 18) Wzrosty uboczny produktu
 19) Wzrosty uboczny produktu
 20) Wzrosty uboczny produktu
 21) Wzrosty uboczny produktu
 22) Wzrosty uboczny produktu
 23) Wzrosty uboczny produktu
 24) Wzrosty uboczny produktu
 25) Wzrosty uboczny produktu
 26) Wzrosty uboczny produktu
 27) Wzrosty uboczny produktu
 28) Wzrosty uboczny produktu
 29) Wzrosty uboczny produktu
 30) Wzrosty uboczny produktu

CIĘKAWY

ZERWANIE Z TRADYCJĄ?

Francuska 1044 podwodna
 „Gymnot”, zbudowana w sto-
 czeni w Cherbourg, wypłynęła
 na pełne morze... bez kota. Był to
 pierwszy wypadek zerwania
 z bardzo starą tradycją, która
 była, by kot zawsze towarzyszył
 francuskim marynarzom.

CHRYZANTEMY I OBYCZAJE

Nie wszędzie blade chryzante-
 my kojarzą się z dniami żałoby,
 nym, z paniczną o zmarłych. W
 Stanach Zjednoczonych —
 kwiaty te uważane są właśnie za
 najodpowiedniejsze do ofiarowa-
 nia matkom nowo narodzonych
 dzieci

Drugi raz w ciągu dwóch miesięcy mo-
 gliśmy usłyszeć nową poezję Deotymy, pięk-
 nie i poprawnie przez samą autorkę na sce-
 nie wypowiedzianą. Tym razem była to
 białka ludowa, rodzaj poezji dotychczas u
 nas niewiele jeszcze uprawianej. Dla poetki
 takiej jak Deotyma podania ludowe mogą
 nasztreczać niejednemu zajmującemu przedmiot
 o zdołowania go i utrwalenia skorbami poezji
 Pamięć opoduł powtarzającego „ubliżony u-
 tudor” fruwałaj białka od wykładu powtarza-
 nych choćby w kilkudziesięciu tysiącach
 egzemplarzy. Są poeci, których nazwiska
 tym właśnie żyją i nie gęsną nigdy.

Dochodzą nas z różnych stron wieści o
 małym się złożyć w Warszawie trzecim
 teatrze, pod oddzielnym prywatnym zarząd-
 dem. Myśl ta od dawna już kielkująca po-
 między tysiącami lubownikami sceny, o-
 bacznie jak się zdaje, bliska jest spełnienia.
 Mniemamy, że przedsiębiorstwo tego rodza-
 ju tak moralnie jak i materialnie zyskow-
 nym się okaże, dobrze bowiem zrozumianam
 współwzrostu zausze wpływa na pod-
 niesienie sceny.

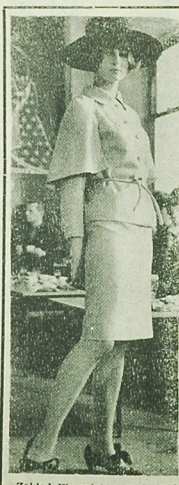
Nie tylko opinia publiczna ale i sam rząd
 prezydenta Johnsoona popęlił napad wojsk
 nadoraznanych na Meksyk. Wiadomości te
 bardzo uspokoiły opinię publiczną we Fran-
 cji, obawiając się rzeczywistych z Amery-
 kaj zatargów, ale nie oddaliły na zausze
 prząskiego niebezpieczeństwa.

W dniu 6 lutego nastąpi uroczyste ot-
 warcie posiedzenia parlamentu angielskiego.
 Królowa Wiktoria osobiście odczytała mowę
 tronową, w której zaznacza na wstępie
 śmierć króla belgijskiego i wspomina o do-
 brych stosunkach z zagranicą, klając szcze-
 gólny nacisk na przyjaźń z Francją.

Wincenty Pol wydał „Pamiętniki o lite-
 raturze XIX wieku”. W pierwszych dziesięciu
 rozdziałach skreślił on obyczajowy obraz
 społeczeństwa począwszy od epoki Krasiń-
 skiego i Naruszewicza, jako to, na którym
 rozwijała się literatura. Jest to genialnie
 podchwycony i z właściwym Polowi wzdę-
 kiem opisywany odmalowany obraz celi
 i społeczeństwa. W drugiej dopiero połowie
 narysowany szkic rozwoju literatury od e-
 poki Stanisława Augusta aż do najnowszych
 czasów. Oprócz tego wydał Pol nowo napi-
 sany raport „Wspomnienia Solovickiego pod
 Wiedek” i przygotował do druku napisaną
 dawniej „Pieśń o domu naszym”.

Tymi dniami wyszedł pierwszy tom po-
 śmiertnych pism Juliusza Słowackiego, któ-
 rymy wydanieniem zajął się profesor Sla-
 wecki. Tom ten zawiera poezję liryczną Slo-
 wackiego z lat jego najczulszej młodo-
 ści, dotąd nigdzie niedrukowaną, jakoteż
 i utwory późniejsze, poezje z jego podróży
 po Wschodzie, wyborny przekład Hlady itd.
 Dalsze tomy zawierać będą niedrukowane
 dotąd dramata,

ERKA



Zakład Wzornictwa Mody ZSS „Spółen” — „Modny Strój” prezentują nowe modele na se-
 son wiosna-lato, wśród nich
 taki oto kostium z petersynki.
 CAY — Langda